



**Karolina Madeja-Widórek**

 <https://orcid.org/0000-0002-2090-0239>

badaczka niezależna

# **Béla I Benyn, Władysław I Święty i Władysław Herman**

## **Uwagi na temat imiennictwa oraz genealogii Arpadów i Piastów**

### **Béla I “Benin”, Ladislav I and Władysław Herman** **Comments on the Names and Genealogy** **of the Árpáds and Piasts**

#### **Abstrakt**

Artykuł poświęcony jest kwestiom związanym z imiennictwem oraz genealogią Arpadów, które istotne są dla ustaleń dotyczących Władysława Hermana: pochodzenia jego pierwszego imienia oraz daty urodzin. Wśród rozważanych zagadnień znajdują się m.in.: imię chrzestne wuja Hermana, Béli I, które miało brzmieć Wojciech/Adalbert, relacje rodzinne Arpadów na tle kreacji ich tradycji dynastycznej, imiona nadane synom przez Béle: Géza/Magnus oraz Władysław, a także daty ich narodzin.

**Słowa kluczowe:** Władysław Herman, Władysław Święty, Béla I, imiennictwo, genealogia

#### **Abstract**

The article concerns issues related to the names and genealogy of the Árpáds, which are important for determining the origins of Władysław Herman's first name and date of birth. Among the issues considered are the baptismal name of Herman's uncle – Béla I, which was supposed to be Vojtěch/Adalbert, the family relations of the Árpád dynasty in the context of the creation of their dynastic tradition, the names given to Béla's sons: Géza/Magnus and Ladislav, as well as their dates of birth.

**Keywords:** Władysław Herman, Ladislav I, Béla I, naming practices, genealogy

Genealodzy Piastów, a zwłaszcza biografowie księcia Władysława Hermana, poświęcali zrozumiałą uwagę pochodzeniu jego słowiańskiego imienia, ponieważ nie pojawiło się ono wcześniej w tym rodzie. Oswald Balzer, Jan Powierski oraz Kazimierz Jasiński uznali, że pierwotnie imię to brzmiało „Włodzisław” i związane było z odległym przodkiem, hipotetycznym księciem Mazowszan z X wieku lub z ruskim kręgiem matki Hermana, Dobroniegi<sup>1</sup>. Już jednak Stanisław Kętrzyński zauważył, że w tym samym miejscu i podobnym czasie imię Władysław nadano przedstawicielowi dynastii Arpadów – urodzonemu w Polsce drugiemu synowi Béli I, późniejszemu królowi Węgier i świętemu – co nie mogło być przypadkiem<sup>2</sup>. Jacek Hertel, a za nim Krzysztof Benyskiewicz oraz Adam Krawiec, słusznie zwrócili ponadto uwagę na fakt, że pierwsze łacińskie zapisy imienia Władysława Hermana (*Wladislaus*) poświadczają, iż pierwotnie brzmiało ono nie „Włodzisław”, lecz właśnie „Władysław” – i że trafiło ono do Piastów nie ze wschodu, lecz z kręgu węgierskiego, gdzie już wcześniej wystąpiło<sup>3</sup>. Kluczem do rozwiązania zagadki pochodzenia imienia Władysława Hermana – motywacji dla jego nadania – wydaje się zatem pochylenie nad motywacjami nadania imienia węgierskiemu Władysławowi, czyli nad sytuacją rodzinną jego ojca, Béli I, wówczas księcia przebywającego w Polsce na wygnaniu, gdzie ożenił się z nieznaną z imienia córką Mieszka II, siostrą Kazimierza Odnowiciela<sup>4</sup>. Badacze, mimo dostrzeżenia tej

<sup>1</sup> O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 90; J. Powierski, *O pochodzeniu imienia Władysław w dynastii piastowskiej. Przyczynek do stosunków polsko-ruskich w X–XII w.*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Historia” 1984, 14, s. 37–47; K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa–Wrocław [1992], s. 158–159.

<sup>2</sup> S. Kętrzyński, *O imionach piastowskich do końca XI wieku*, w: Tenże, *Polska X i XI wieku*, Warszawa 1961, s. 619–621.

<sup>3</sup> J. Hertel, *Imiennictwo dynastii piastowskiej we wcześniejszym średniowieczu*, Warszawa 1980, s. 123–128; K. Benyskiewicz, *Książe Polski Władysław I Herman 1079–1102*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2010, s. 53–56; A. Krawiec, *Król bez korony. Władysław I Herman książę polski*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2014, s. 22.

<sup>4</sup> Miało dojść do tego w wyniku wstawienia się Béli w pojedynku z księciem „Pomorza”, o czym pisałam na łamach niniejszego czasopisma w 2019 r. – zob. K. Madeja, *Kim był książę „Pomorza”, którego pokonał węgierski książę Béla?*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 2019, 11 (15), s. 67–84. Głos polemiczny wobec mojego artykułu zabrał Maciej Stachowicz (*Pojedynek Béli I z księciem „Pomorza” – prawda historyczna czy fikcja literacka? Analiza narratologiczno-komparatystyczna rozdziału 79 Chronicon pictum oraz relacji Gesta Hungarorum*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 2023, 15 (19), s. 23–54). W tym miejscu dziękuję Autorowi za odniesienie się do mojego tekstu, jednak słowo „polemika” uważam w tym wypadku za przesadzone (a niektóre moje stwierdzenia wydają się nadmiernie eksponowane), gdyż w podstawowej kwestii się zgadzamy – informacje węgierskich kronik wcale nie muszą dostarczać materiału opisującego ściśle minioną rzeczywistość. Wskazanie konkretnego przeciwnika Béli jest jedynie jedną z hipotez, natomiast negowanie samej możliwości zaistnienia pojedynku – i to nie tylko w odniesieniu do Béli, lecz również w wypadku kroniki Wipona i w każdym innym – który zawsze miałby być jedynie literackim toposem, uważam

węgierskiej inspiracji, nie poświęcali dotąd większej uwagi jej uwarunkowaniom, czyli genealogii oraz imiennictwu Arpadów. Przyjrzenie się tej kwestii pozwoli nie tylko podjąć próbę odkrycia klucza stosowanego wówczas przy nadawaniu imion, lecz także rozpatrzyć powiązaną ściśle z zagadnieniem imiennictwa sprawę spornej datacji narodzin obu Władysławów. Zależność pierwszego imienia Hermana od imienia Władysława węgierskiego, późniejszego Świątego, może bowiem sugerować, że Piastowic narodził się później od ciotecznego brata. W pierwszej kolejności jednak, zgodnie z chronologią, wypada poświęcić uwagę zagadnieniu genealogicznie bliskiemu obu Władysławom i wprowadzającemu kontekst imienniczy dla dalszych rozważań: mianowicie, powszechnemu w historiografii przekonaniu, że Béla I – ojciec Władysława Świątego i wuj Władysława Hermana – został w Polsce ochrzczony jako Wojciech-Adalbert.

Wielu mediewistów węgierskich, za genealogiem Arpadów Mórem Wertnerem, wyraziło przekonanie, że do chrztu księcia Béli doszło w Polsce, co naturalnie musiało poprzedzać jego małżeństwo z córką Mieszka II – chrześcijanką. Béla miałby otrzymać wówczas imię Adalberta, czyli ówczesnego patrona Polski św. Wojciecha<sup>5</sup>. Po stronie polskiej O. Balzer uznał nawet, że nadane imię było „polskim” Wojciechem, jedynie zapisanym w wersji łacińskiej jako Adalbertus<sup>6</sup>. Przekonanie to w ciągu późniejszych dekad rozpowszechniło się na tyle, by wręcz doprowadzić do stwierdzenia, że imiona Béla, Adalbert i Wojciech są tożsame, a w konsekwencji „madziaryzowano” m.in. świętego

---

za podejście stanowczo zbyt krytyczne i skazujące nas na badanie literatury, a nie na – być może jałowe – próby odtworzenia dawnych dziejów. Jak stwierdził sam Autor, wynika to po prostu z różnych podejść badawczych. Na temat pojedynków funkcjonujących na zasadach „sądu bożego”, zastępującego walną walkę wojsk, m.in. wśród Słowian pisał niedawno Kamil Kajkowski, *Magia wojny i wojna magii w świecie dawnych Słowian*, Chronicon, Owidz 2024, s. 174–182, gdzie też przytoczył istotne dla tego zagadnienia spostrzeżenie Michała Janika: opowieści o pojedynkach „wypada rozpatrywać w wielu aspektach: zarówno jako odbicie prawdziwych wydarzeń, jako topos literacki, jak i w odniesieniu do obyczaju pojedynku sądowego” (M. Janik, *Pojedynek zastępujący bitwę we wczesnym średniowieczu na przykładzie „Gesta Danorum”, ks. III, roz. 5*, w: *Barbarzyńcy u bram. Mare integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego. Monografia oparta na materiałach z VI Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego. Wolin 5–7 sierpnia 2011*, red. M. Franz, Z. Piłarczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 145).

<sup>5</sup> M. Wertner, *Az Árpádok családi története*, Nagy-Becskerek 1892, s. 137; B. Hóman, *Magyar történet*, t. 1, Budapest 1928, s. 246, 257–258; F. Makk, *I. Béla*, in: *Korai magyar történeti lexikon (9–14. század)*, szerk. Gy. Kristó, P. Engel, F. Makk, Akadémiai Kiadó, Budapest 1994, s. 90; Gy. Kristó, F. Makk, *Az Árpádok. Fejedelmek és királyok*, Szukits Könyvkiadó, Szeged 2000, s. 84; J.B. Szabó, B. Sudár, *Az Árpád-ház nyomában*, Bölcsészettudományi Kutatóközpont, Eötvös Loránd Kutatási Hálózat, Budapest 2021, s. 51, Adalbert jako chrześcijańskie imię Béli podane również w tabeli na s. 69.

<sup>6</sup> O. Balzer, *Genealogia...*, s. 90, 92.

Wojciecha na Bélé<sup>7</sup>. Jedynie Jerzy Dowiat uznał, że imię chrzestne Béli nie brzmiało wcale Wojciech/Adalbert, lecz Benin – od św. Benigna z Dijon, ponieważ z takim tajemniczym określeniem węgierski władca występuje w tekście węgierskich kronik<sup>8</sup>. Według Gerarda Labudy tak brzmiący przydomek należałoby wiązać jednak nie z imieniem chrzestnym, lecz z węgierskim przymiotnikiem *béna*, oznaczającym chromego<sup>9</sup>.

Dla rozwikłania tego problemu niezbędne jest oczywiście sięgnięcie do źródeł, w których odnośnie do Béli pojawia się imię Adalbert lub imię/przydomek Benin. Przegląd rozpocznę od węgierskich kronik, które przechowały tradycję dynastyczną Arpadów. W kronice autorstwa Szymona z Kezy, spisanej w latach 80. XIII wieku, oraz w *Kompozycji kronik węgierskich XIV stulecia* Béla przedstawiany jest konsekwentnie jako *Benyn Bela*, *Bela dux Benyn*, *Bela vocatus Benyn/Benin*<sup>10</sup>. Sándor Domanovszky, wydawca obu źródeł, w przypisach do tekstu łacińskiego nie wyjaśnił, co mogłoby oznaczać tego rodzaju przydomek – podał jedynie, że spisana w pierwszej połowie XIII wieku kronika mnicha Alberyka z Trois Fontaines określa Bélé przydomkiem *Pugil*<sup>11</sup>,

<sup>7</sup> Świadczy o tym np. sam tytuł węgierskojęzycznej publikacji na temat św. Wojciecha: *Kelet-Közép-Europa szentje: Adalbert (Vojtech-Wojciech-Béla). Válogatott tanulmányok*, szerk. A. Somorjai OSB, Magyar Egyháztörténeti Enciklopédia Munkaközössége, Budapest 1994 [„Święty Europy Środkowo-Wschodniej: Adalbert (Vojtech-Wojciech-Béla)”].

<sup>8</sup> J. Dowiat, *Bela I węgierski w Polsce (1031/32–1048)*, Prz. Hist. 1965, 56, s. 7. Na temat imienia Benignus (Benigny) zob. *Księga imion i świętych*, oprac. H. Fros SJ, F. Sowa, t. 1: A–C, Wydawnictwo WAM, Kraków 1997, s. 411–412.

<sup>9</sup> G. Labuda, *Mieszko II król Polski (1025–1034). Czasy przełomu w dziejach państwa polskiego*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2008, s. 214, przyp. 92.

<sup>10</sup> *Simonis de Keza Gesta Hungarorum*, ed. A. Domanovszky, in: *Scriptores Rerum Hungaricarum*, vol. 1, Budapestini 1937, s. 180; *Chronici Hungarici compositio saeculi XIV*, ed. A. Domanovszky, in: *Scriptores Rerum Hungaricarum...*, vol. 1, s. 335, 358. Filiacyjne powiązanie obu kronik nie jest jasne, zatem żadna z nich nie ma charakteru źródła prymarnego. Według badaczy węgierskich obie czerpały informacje z zaginionego prażródła, tzw. *Gesta Ungarorum*, spisanego w końcu XI/początku XII w., najprawdopodobniej za panowania Kolomana Uczonego, wnuka Béli I i bratanka Władysława Świętego. Aktualne stanowiska badaczy oraz ich argumentację przedstawił Gy. Kristó, *A történeti irodalom Magyarországon a kezdetektől 1241-ig*, Argumentum, Budapest 1994, s. 8–22; Tenże, *Magyar historiográfia*, t. 1: *Történetírás a középkori Magyarországon*, Osiris Kiadó, Budapest 2002, s. 30–36. W języku polskim zagadnienie przybliżyli m.in. R. Grzesik, *Kronika węgiersko-polska. Z dziejów polsko-węgierskich kontaktów kulturalnych w średniowieczu*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 1999, s. 54–55 oraz D. Bagi, *Królowie węgierscy w Kronice Galla Anonima*, PAU, Kraków 2008, s. 33–37; szczególnie: L. Spychała, *Studia nad legendą dynastyczną Arpadów. Między pulpitem średniowiecznego skryby a „warsztatem” współczesnego badacza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011, s. 21–33.

<sup>11</sup> *Simonis de Keza Gesta Hungarorum...*, s. 180, przyp. 6; *Chronici Hungarici compositio saeculi XIV...*, s. 358, przyp. 2; por. *Chronica Albrici Monachi Trium Fontium, a monacho Novi Monasterii Hoiensis interpolata*, ed. P. Scheffer-Boichorst, in: MGH S, vol. 23, Hannoverae 1874, s. 793, 795. Węgierscy badacze przypisują Alberykowi nie tylko korzystanie ze

a zatem „pięściarz”. W opracowaniu najnowszego węgierskiego tłumaczenia kroniki Szymona z Kezy László Veszprémy wskazał, że znaczenie występującego w niej przydomka Benyn jest dyskusyjne: oznaczałby może zniekształcone *pugil, benignus, albus*<sup>12</sup>. Podobnie skomentował kwestię Kornél Szovák, który opracował najnowsze węgierskie wydanie *Kroniki ilustrowanej*: określenie Benyn jest problematyczne w interpretacji, być może oznacza walecznego, łaskawego, białego<sup>13</sup>. Pojawiła się również w literaturze propozycja, aby w Benynie widzieć zniekształcenie węgierskiego słowa *bölény*, „żubr”, jakie to miano miałoby przylgnąć do Béli w Polsce w wyniku wygranego pojedynku<sup>14</sup>. Ponieważ spisana w XIV wieku *Kronika Zagrzebska i Waradyńska* drugie imię (lub przydomek) Béli podaje w nieznannej skądinąd formie *Begon*<sup>15</sup>, János B. Szabó i Balázs Sudár zaproponowali dodatkowo tę wersję, a także wariant *Belin*, znany z kronik późniejszych. Wspomniani badacze za najbardziej prawdopodobną skłonni są uznać formę *Belin* jako jedną z wielu oboczności przywołanego „żubra” i traktować ją tym samym jako przezwisko, a nie imię<sup>16</sup>.

Kwestia imienia/przydomka *Benyn* (*Belin/Begon*) nie została zatem w węgierskiej historiografii rozstrzygnięta, mimo że to właśnie tę formę przechowała tradycja dynastyczna Arpadów. Jak widać, węgierscy mediewiści uznają

---

wzmianek dotyczących Węgrów w znanych mu źródłach pisanych, ale uważają również, że wśród jego informatorów znaleźli się węgierscy cystersi. Na temat kroniki Alberika i źródeł jego informacji zob. L. Latzkovits, *Alberik világkrónikájának magyar adatai. Forrástanulmány*, Szeged 1934; T. Almási, *Albericus Trium Fontium*, in: *Korai magyar történeti lexikon...*, s. 35; A.M. Wyrwa, *Alberyk z Trois Fontaines i jego średniowieczna kronika świata*, w: *Cognitioni Gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowi*, red. D.A. Sikorski, A.M. Wyrwa, DiG, Poznań–Warszawa 2006, s. 319–344.

<sup>12</sup> Anonymus, *A magyarok cselekedetei*. Kézai Simon, *A magyarok cselekedetei*, ford. L. Veszprémy, J. Bollók, utószó, jegyzetek L. Veszprémy, Osiris Kiadó, Budapest 2004, s. 144, przyp. 250.

<sup>13</sup> *Képes Krónika*, ford. J. Bollók, utószó, jegyzetek K. Szovák, Osiris Kiadó, Budapest 2004, s. 195, przyp. 365.

<sup>14</sup> Zob. L. Kovács, *A kora Árpád-kori magyar pénzverésről. Ermetani és régészeti tanulmányok a Kárpát-medence I. (Szent István és II. (Vak) Béla uralkodása közötti időszakának (1000–1141) érméiről*, MTA Régészeti Intézete, Budapest 1997, s. 223–224, też przyp. 1402.

<sup>15</sup> *Chronicon Zagradiense cum textu Chronici Varadiensis collatum*, ed. E. Szentpétery, in: *Scriptores Rerum Hungaricarum...*, vol. 1, s. 200. *Kronika Zagrzebska* została skompilowana w pierwszej połowie XIV w. i stanowiła podstawę nieco późniejszej *Kroniki Waradyńskiej*. Obie są krótkimi tekstami związanymi z intelektualnymi kręgami kościelnymi (biskupstwem zagrzebskim oraz biskupstwem waradyńskim), które dbały o pamięć historyczną, szczególnie w kwestiach notarialnych i poświadczania dokumentów, zob. L. Veszprémy, *Chronicon Zagradiense [Chronicon Varadiense]*, in: *Encyclopedia of the Medieval Chronicle*, vol. 1: *A–I*, ed. G. Dunphy et al., Brill, Leiden–Boston 2010, s. 452.

<sup>16</sup> J.B. Szabó, B. Sudár, *Az Árpád-ház nyomában...*, s. 49–50. Problematyczne w tym ujęciu pozostaje, czy późniejsze zapisy kronik, podające formę *Belin*, nie stanowiły już prób tłumaczenia niezrozumiałego dla Węgrów łacińskiego/francuskiego imienia *Benyn* na słowo zrozumiałe, węgierskie.

słowo *Benyn* raczej za przezwisko Béli, które miałoby łączyć się ze stoczonym przez niego w Polsce pojedyńkiem lub wskazywać na jakąś jego cechę charakteru (łaskawość czy „biel” związaną zapewne ze szlachetnością, z królewskością<sup>17</sup>). Również przywoływane określenie *Pugil*, pochodzące z kroniki Alberyka spisanej w pierwszej połowie XIII wieku, a więc poświadczone najwcześniej, wskazywałoby na tę możliwość. Warto zwrócić jednak uwagę na fakt, który – z wyjątkiem genealoga M. Wertnera – zdaje się badaczom węgierskim umykać. Otóż, wnuk Béli, syn jego zapewne najmłodszej córki oraz palatyna Węgier Lamberta, nosił właśnie imię Benyn<sup>18</sup>, co potwierdzałoby, że mamy do czynienia rzeczywiście z imieniem, a nie przydomkiem. W tym kontekście kierunek interpretacyjny, w którym poszedł J. Dowiat, wydaje się jak najbardziej uprawniony: możemy mieć do czynienia z chrześcijańskim imieniem Béli, które po dziadku otrzymał wnuk. Dlaczego zatem węgierscy mediewiści nie podążyli tym tropem – i skąd powszechne przekonanie, że chrzestnym imieniem Béli był Adalbert?

Przeświadczenie to oparte zostało na wystąpieniu „księcia Adalberta” w dokumencie potwierdzającym donację palatyna Radó dla biskupstwa w Pécsu z 1057 roku. Znajdziemy w nim następujące sformułowania: „licentia pyssimi regis Andree, eiusque fratris Adalberti, inuictissimi Ducis”; „gloriosissimi Andree regis, et optimi Ducis Adalberti”; „Ego autem Andreas rex, et frater meus dux Adalbertus dilectus”<sup>19</sup>. Brat króla Andrzeja I może być w tym czasie utożsamiony jedynie z Bélą – nie żył już bowiem ich starszy brat Levente, a o innych braciach źródła nie informują. W najnowszej krytycznej edycji dokumentów węgierskich György Györffy uznał przywołany dyplom za wiarygodny. W całości jest on jednak rekonstruowany z interpolacji w sfalszowanym dokumencie trzynastowiecznym<sup>20</sup>. Za poświadczenie autentyczności w partiach przywołujących brzmienie oryginalnego nadania posłużyło natomiast m.in. właśnie użycie w nich imienia Adalberta jako chrześcijańskiego imienia Béli.

<sup>17</sup> Nie sposób uznać tej hipotetycznej i raczej karkołomnej poprawki *Benyn* na *Albus* za zasadną oraz odnoszącą się do wyglądu zewnętrznego wobec kronikarskiego przekonania o ciemnej karnacji Béli I. Szymon z Kezy, pisząc o pochowaniu go w ufundowanym przezeń klasztorze w Szekszárdzie, nazwę miejscową tłumaczy jako nadaną osobiście przez króla i pochodzącą od jego wyglądu zewnętrznego: miał być ciemnej karnacji (*szeg – brunus*) oraz łysy (*szár – calvus*), por. *Simonis de Keza Gesta Hungarorum...*, s. 180. *Chronici Hungarici compositio saeculi XIV...* (s. 360) powtarzają tę informację.

<sup>18</sup> M. Wertner, *Az Árpádok...*, s. 173. Poświadcza to dokument fundacyjny opactwa w Bozók z 1135 r., por. CDHung, vol. 2, s. 85: „Item Comes Lampertus quosdam nomine Bodin, Stephan – – dedit pro anima filii sui Benyn”.

<sup>19</sup> CDHung, vol. 1, s. 394–397.

<sup>20</sup> *Diplomata Hungariae Antiquissima: accedunt epistolae et acta ad historiam Hungariae pertinentia*, ed. Gy. Györffy, vol. 1, Akadémiai Kiadó, Budapest 1992, s. 160–162.



Pod takim imieniem miałby wedle badacza występować on w kronikach, na wybijanych przez siebie monetach czy też w innym dokumencie<sup>21</sup>.

Imienia Adalbert jednak w zachowanych kronikach węgierskich nie znajdziemy. Nie znajdziemy go również na znanych nam monetach wybijanych przez Bélé w czasie jego książęcych ani królewskich rządów. Występuje na nich zawsze jako BELADUX lub BELAREX<sup>22</sup>. Natomiast drugim przekazem, który wedle Gy. Györffyego poświadczać ma określenie Béli mianem Adalberta, jest także treść zrekonstruowana na podstawie interpolacji w sfalszowanym dokumencie, tym razem z wieku XIV. Pod takim imieniem Béla miał znaleźć się w akcie uposażającym fundowane przez siebie opactwo w Szekszárd w 1061 roku: „privilegium domini Adalberti, qui et Bela nuncupabatur, olim regis Panonie”<sup>23</sup>. Dostatecznym potwierdzeniem autentyczności było dla Gy. Györffyego użycie tej konkretnej frazy i tytułatury, gdyż analogiczna występuje w dokumencie pierworodnego syna Béli, Gézy I: „Magnus, qui et Geisa, ... Pannoniorum rex”<sup>24</sup>. Mamy zatem do czynienia z dwoma użyciami imienia *Adalbert* – w obu przypadkach występuje ono w późnych, sfalszowanych dokumentach, które mają uprawomocniać nawzajem swoje interpolacje jako autentyczne właśnie poprzez pojawienie się w nich imienia *Adalbert*! Tymczasem w innym trzynastowiecznym dokumencie, którego wiarygodność bez słowa komentarza uznana została przez Gy. Györffyego za wątpliwą, przy powołaniu się na zaginione akty nadań Stefana Świętego oraz Béli I dla synów Woyka Béla określony został tak samo jak w kronikach: *Bela Benyn*<sup>25</sup>. Co więcej, dysponujemy autentycznym, zachowanym w oryginale dokumentem współczesnym Béli, mianowicie: aktem fundacyjnym opactwa w Tihany z 1055 roku, uznawanym za niezwykle istotny zabytek języka węgierskiego. Béla występuje w nim obok brata, króla Andrzeja, po prostu jako *nobilissimus dux Bela*<sup>26</sup>.

Rozstrzygający dla rozważenia kwestii imienia chrzestnego Béli zdaje się jednak utwór hagiograficzny, mianowicie *Żywot świętego Władysława*, jego drugiego syna, spisany na przełomie XII i XIII wieku w związku z kanonizacją króla<sup>27</sup>. Rozpoczyna się on od genealogii świętego, czyli przedstawienia jego ojca

<sup>21</sup> Tamże, s. 160–161.

<sup>22</sup> L. Kovács, *A kora Árpád-kori magyar pénzverésről...*, s. 104–112, 223–224.

<sup>23</sup> *Diplomata Hungariae Antiquissima...*, s. 166–167.

<sup>24</sup> Tamże, s. 167.

<sup>25</sup> Tamże, s. 174.

<sup>26</sup> Tamże, s. 149–152. Na temat aktu fundacyjnego opactwa w Tihany zob. też: R. Szentgyörgyi, *A Tihanyi Apátság Alapítólevele I. Az alapítólevél szövege, diplomatikai és nyelvi leírása*, ELTE Eötvös Kiadó, Budapest 2014.

<sup>27</sup> *Legenda Sancti Ladislai regis*, ed. E. Bartoniek, in: *Scriptores Rerum Hungaricarum*, vol. 2, Budapestini 1938, s. 507–527. Na temat żywotu zob. *Árpád-kori legendák és intelmek. Szentek a magyar középkorból I*, szerk. G. Érszegi, Osiris Kiadó, Budapest 2001, s. 200.

Béli I oraz starszego brata Gézy I. Ten drugi został określony w pierwch chrześcijańskim imieniem *Magnus*, a dopiero dalej dodano: „Geysa a sua gente apellatus [sic!] est”<sup>28</sup>. W odniesieniu do Béli, pomimo wymienienia jego ogromnych zasług dla Węgier, nie podano natomiast żadnego chrześcijańskiego imienia – choć chrzestne imię ojca kanonizowanego króla powinno się w żywocie znaleźć. Przemawia to jednoznacznie za tym, że w tradycji dynastycznej Arpadów na przełomie XII i XIII stulecia nie łączono Béli z żadnym imieniem chrześcijańskim. Tym samym występującego w sfałszowanych dokumentach z wieków XIII i XIV imienia *Adalbert* nie można dłużej uznawać za rzeczywiste imię chrzestne Béli. Bardziej prawdopodobną propozycją byłby postulowany przez J. Dowiata *Benin*, gdyż takie miano poświadczają kroniki spisane na zlecenie potomków Béli I oraz imię noszone przez jego wnuka, zapisane w dwunastowiecznym dokumencie. Nie można mieć pewności, czy określenie to rzeczywiście nie było tylko przydomkiem, którego znaczenie jest dla nas współcześnie nieuchwytnie, lecz mogło wiązać się ze sławą stoczonego w Polsce pojedynku, który zaowocował małżeństwem wygnanego księcia z córką Mieszka II oraz narodzinami w Polsce dwóch synów pary: Gézy I i Władysława Świątego<sup>29</sup>.

Nie wiadomo – a przynajmniej na tym etapie rozważań nie można snuć co do tego przypuszczeń – co skłoniło Kazimierza Odnowiciela do wyboru imienia Władysław dla syna. Węgierscy kronikarze zdradzili natomiast, dlaczego imię to otrzymać miał syn Béli: „Ladizlaus nomine avi sui est vocatus”<sup>30</sup>. *Avus* to w tym przypadku nie ogólnie przodek, lecz ściśle: dziadek<sup>31</sup>. Tradycja dynastyczna Arpadów, przechowana w kronikach z końca XIII i z pierwszej połowy XIV wieku, lecz pochodząca z XII stulecia<sup>32</sup>, usilnie przekonywała

<sup>28</sup> *Legenda Sancti Ladislai regis...*, s. 515.

<sup>29</sup> *Chronici Hungarici compositio saeculi XIV...*, s. 335: „Bela vero dux ipse in Polonia duos genuit filios, quorum unus Geysa, alter autem Ladizlaus nomine avi sui est vocatus”; 345: „Porro dux Bela in Polonia genuit liberos Geysam et Ladizlaum, in Hungaria autem genuit Lampertum et filias”.

<sup>30</sup> Tamże, s. 335.

<sup>31</sup> Użyciem tego terminu w źródłach węgierskich zajmował się Erik Fügedi, który ustalił, że od połowy XIII do XVI w. łacińskie słowo *avus* było na Węgrzech odpowiednikiem zarówno węgierskiego wyrazu dziadek (*nagyapa*), jak i szerzej: przodek (*ős*). W ówczesnej praktyce prawniczej nie odróżniano dziadka od jego poprzedników, wszystkich określając w ten sam sposób. Zob. E. Fügedi, *Középkori rokonsági terminológiánk kérdése*, „Ethnographia” 1980, 91, s. 361–371; Tenże, *The ‘avus’ in the Mediaeval Conceptual Framework of Kinship in Hungary*, in: Tenże, *Kings, Bishops, Nobles and Burghers in Medieval Hungary*, ed. J. Bak, Aldershot 1986, s. 137–142.

<sup>32</sup> Nie ulega większej wątpliwości, że zachowane przekazy opierały się na źródłach zaginionych, określanych jako *Gesta Ungarorum*, które spisane zostały najpóźniej w początku XII w., współcześnie do kronik Anonima tzw. Galla, Kosmasa czy ruskiej *Powieści minionych lat*. Świadczą o tym m.in. obecne w ich treści odwołania do „antiqui libri de gestis Hungarorum” czy też *passus* „ut habet coronica [!] Hungarorum”. Na uwagę należy mieć jednak fakt, że kontynuacja *Gesta Ungarorum* wiązała się z redakcjami dotyczącymi partii dawniejszych,



bowiem o tym, że dziadkiem Władysława Świętego, a ojcem Béli I – oraz jego starszych braci Leventego i Andrzeja I – był Władysław Łysy (*Zarladislaus*, *Calvus Ladislaus*). Jednocześnie co najmniej równie silnie zaprzeczała, by ojcem trzech wspomnianych braci był ukarany przez Stefana Świętego Bazyli (*Wazul*, *Vazul*)<sup>33</sup>. Tradycja ta, co dobitnie wykazał Péter Váczy<sup>34</sup>, jest oszustwem i to w dodatku dość nieudolnym, gdyż widocznym już na poziomie wewnętrznej krytyki tekstu kronik. Świadczy o nim nie tylko tak usilne, wielokrotne zapewnianie o „rzeczywistej” filiacji trzech braci, lecz również bałamutny fragment poświęcony losom Bazylego, z którym trudno logicznie połączyć doradzenie przez króla ucieczki nieznanym skądinąd synom Władysława Łysego<sup>35</sup>. Jak potwierdza zwłaszcza współczesne wypadkom źródło: *Roczniki altajskie* (*Annales Altahenses maiores*)<sup>36</sup>, a także genealogia Arpadów przechowana w *Kronice Zagrzebskiej i Waradyńskiej*<sup>37</sup> oraz w hagiografii niezależnej

aby wzmocnić prawa do tronu kolejnych panujących lub dokonać aktualizacji tradycji dynastycznej Arpadów – czego przykładem są właśnie rozważane w niniejszym tekście koligacje. Na temat genezy kronik węgierskich zob. literatura w przypisie 10.

<sup>33</sup> *Simonis de Keza Gesta Hungarorum...*, s. 178: „Quidam autem istos fratres ex duce Wazul progenitos asseverant ex quadam virgine de genere Taton, non de vero thoro oriundos [...]. Frivolum pro certo est et pessime enarratum. Absque hoc namque nobiles sunt et de Scitia oriundi, quia isti sunt filii Zarladislai”; *Chronici Hungarici compositio saeculi XIV...*, s. 344: „Tradunt quidam istos tres fratres filios fuisse Vazul ducis ex quadam puella de genere Taton et non de vero thoro ortos esse [...]. Falsum pro certo est et pessime enarratum. Absque hoc namque sunt nobiles, quia isti filii sunt Calvi Ladizlai, qui uxorem de Ruthenia dicitur accepisse, ex qua tres isti fratres generantur”.

<sup>34</sup> P. Váczy, *A Vazul-hagyomány középkeleti kútforrásainak. Forráskritikai tanulmány, „Levéltári Közlemények” 1940–1941*, 18–19, s. 304–338.

<sup>35</sup> *Simonis de Keza Gesta Hungarorum...*, s. 172–173; *Chronici Hungarici compositio saeculi XIV...*, s. 319–321.

<sup>36</sup> *Annales Altahenses maiores*, ed. W. de Giesebrecht, E. ab Oefele, Hannoverae 1891 (Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi, vol. 4), s. 24: „Stephanus bonae memoriae rex [...] filium fratris sui digniorem in regno, quia hoc non consensit, cecavit et parvulos eiusdem exilio relegavit”. Treść *Roczników altajskich* była znana autorom węgierskich przekazów, na co wskazują liczne fragmenty kronik, zatem całkowicie odmienne przedstawienie przez nich wspomnianych wydarzeń bardzo silnie poświadczają świadomą kreację tradycji dynastycznej Arpadów. Ostatnio na temat związków *Roczników* z węgierskimi kronikami: J. Csákó, *Az Altaichi Évkönyv és a magyar krónikás hagyomány. Megjegyzések egy historiográfiai vita margójára*, „Történelmi Szemle” 2021, 63, s. 5–23.

<sup>37</sup> *Chronicon Zagradiense cum textu Chronici Varadiensis collatum...*, s. 206: „Thoxon habuit duos filios. Primus fuit dux Geycha, pater beati Stephani regis. Secundus fuit ...Michael. Dux iste Michael habuit duos filios. Primus fuit dux Wazul, secundus fuit dux Ladizlaus Calvus. Iste dux Wazul habuit tres filios. Primus fuit dux Andreas, postea factus rex. Secundus fuit dux Bela [...]. Tertius fuit dux Leunte”. (Powtórzenie ojcostwa Bazylego w odniesieniu do Andrzeja i Béli: tamże, s. 208).

od kreacji dworskiej tradycji – *Żywocie świętego Gellérta*<sup>38</sup>, to właśnie Bazyli (oślepiiony i więziony na rozkaz Stefana Świętego) był ojcem Leventego, Andrzeja i Béli, a zatem dziadkiem Władysława Świętego. Władysław Łysy, któremu przypisano ojcostwo trzech wygnanych książąt, był natomiast bratem Bazylego, czyli ich stryjem.

Łącząc Béli postanowił nazwać syna po stryju, a nie po ojcu? Trudno przyjąć za powód, choć oczywiście wykluczyć tego nie można, że już wówczas postać Bazylego postrzegana była jako problematyczna z uwagi na jego konflikt ze Stefanem Świętym. To właśnie ten spór spowodował późniejszą manipulację genealogią w kronikach: w chwili kanonizacji Stefana (1083 rok), do której doprowadził zresztą Władysław Święty, niewygodny stał się fakt, że przodek panujących – Bazyli – przeciwstawił się świętemu patronowi dynastii i królestwa<sup>39</sup>. Co więcej, tłem konfliktu miały być kwestie religijne, ściśle związane z przyszłością chrześcijańskiej monarchii budowanej przez Stefana – Bazyli był zwolennikiem rodzimej religii i tradycyjnego porządku<sup>40</sup>. Tak kłopotliwe pochodzenie wymagało korekty, która szczyt osiągnęła w uznawanej za bałamutną *Kronice węgiersko-polskiej*, gdzie to sam Stefan Święty stał się

<sup>38</sup> *Legenda Sancti Gerhardi episcopi*, ed. E. Madzsar, in: *Scriptores Rerum Hungaricarum...*, vol. 2, s. 501: „Ungari miserunt sollempnes nuntios post filios Wazul: Endre, Bela et Leventhe, qui erant de genere sancti regis Stephani, petentes eos, ut de Polonia ad Ungariam venirent”. Żywot świętego Gellérta (Gerarda) musiał powstać już w związku z kanonizacją męczennika w 1083 r., jednak zachowana wersja pochodzi z końca XIV w. Odnosny fragment dotyczy opisu buntu pogańskiego, który wybuchł na Węgrzech jesienią 1046 r., po powrocie synów Bazylego, i wykazuje istotne podobieństwo do przekazu kronikarskiego. Relacja między tymi tekstami nie została ostatecznie przez badaczy wyjaśniona, jednak z uwagi na charakterystyczny rytm prozy, zdradzający pochodzenie fragmentów z XII w., oraz przechowanie prawidłowej genealogii wygnanych przez Stefana Świętego książąt uznaje się, że to tekst żywotu był podstawą narracji kronik, a nie odwrotnie. Zob. Gy. Kristó, *Magyar historiográfia...*, s. 22–23; C. Gašpar, G. Klaniczay, *Saint Gerard. Preface*, in: *The Sanctity of the Leaders. Holy Kings, Princes, Bishops, and Abbots from Central Europe (Eleventh to Thirteenth Centuries)*, eds. G. Klaniczay, I. Csepregi, transl. C. Gašpar et al., Central European University Press, Budapest–New York–Vienna 2023, s. 223–238.

<sup>39</sup> Jak słusznie podsumowali zarówno Gy. Györfly, jak i Gy. Kristó – historii dynastii nie można rozpoczynać od krwawej rozprawy świętego króla z krewnym-zamachowcem (w historiografii węgierskiej podejrzewa się, że to Bazyli stał za zamachem na Stefana, o czym wspomina hagiografia króla), por. *Magyarország története. Előzmények és magyar történet 1242-ig*, szerk. Gy. Székely, A. Bartha, Budapest 1987, s. 833 (fragment autorstwa Gy. Györflyego); Gy. Kristó, F. Makk, *Az Árpádok...*, s. 55.

<sup>40</sup> Jak informują same przekazy kronikarskie, Stefan nie widział wśród swoich krewnych nikogo odpowiedniego do rządzenia krajem, kto mógłby utwierdzić lud w wierze chrześcijańskiej; jego następcą został siostrzeniec, Piotr Orseolo. Por. *Simonis de Keza Gesta Hungarorum...*, s. 173: „ut de suo sanguine dignus nullus esset regni corona sublimari et qui ipso mortuo gentem tam novellam in fide catholica posset conservare”; *Chronici Hungarici compositio saeculi XIV...*, s. 319: „nullus videbatur de consanguineis suis ydoneus ad hoc, ut eo mortuo regnum in fide Christi conservaret”.

ojcem wygnanych książąt<sup>41</sup>. Zadziwiać może, że Władysław Świąty wyniósł na ołtarze człowieka, który był w zasadzie prześladowcą jego samego, urodzonego na obczyźnie, oraz jego ojca, stryjów i dziada. Zostawiając jednak na boku osobiste i polityczne uwarunkowania tej decyzji<sup>42</sup>, trzeba stwierdzić, że Bazyli jako przodek stał się problematyczny dopiero w jej wyniku. Nie sposób uznać, by Béla postrzegał go tak w chwili narodzin Władysława, ok. 40 lat wcześniej – do próby precyzyjnej datacji przyjdzie wrócić dalej – i by już wówczas zrodził się pomysł, aby dokonać poprawki własnego rodowodu. Byłoby to zresztą niemożliwe wobec powszechnej jego znajomości przez otoczenie. Za taką motywacją przemawiać mogłoby imię pierwotnego syna, Gézy, nazwanego zapewne na cześć ojca Stefana Świętego, który ok. 972 roku przyjął chrzest<sup>43</sup>. Skojarzenie to może być jednak zwodnicze. Co najmniej równie prawdopodobne jest bowiem, że pierwszym imieniem Gézy I, nadanym na chrzcie, było *Magnus*, występujące w przywołanych dokumentach i hagiografii. J.B. Szabó i J. Sudár wskazują na możliwość, że imię Géza stanowiło w istocie imię „tronowe” i wiązało się z dzierżeniem władzy, a zatem przybierano je raczej na zasadzie tytułu w chwili jej objęcia, zgodnie z turecką (lub irańską) etymologią oznaczającą wysoką godność<sup>44</sup>. Ten kierunek interpretacyjny pozwalają dostrzec także znane nam wybijane przez Gézę I monety – imię to pojawia się na nich dopiero po objęciu przezeń tronu<sup>45</sup>. Skoro więc pierwszym (chrzestnym?) imieniem Gézy I było raczej *Magnus*, to niemożliwe jest wskazanie żadnej inspiracji dla nadania go synowi przez rodziców: Bélé i Mieszkównę. Jednocześnie, trudno w tym kontekście przypuszczać, by powodem nadania imion synom były sympatie religijne, a domniemana niechęć do ojca-poganina stanowiła tu istotną motywację.

<sup>41</sup> Ściśle: stał się ojcem Leventego, Piotra i Béli. Por. *Żywot św. Stefana króla Węgier czyli kronika węgiersko-polska*, przeł., wstępem i komentarzami opatrzył R. Grzesik, DiG, Warszawa 2003, s. 90. Na temat kroniki węgiersko-polskiej zob. R. Grzesik, *Kronika węgiersko-polska...*

<sup>42</sup> Na ten temat zob. G. Klaniczay, *Az uralkodók szentsége a középkorban. Magyar dinasztikus szentkultuszok és európai modellek*, Balassi Kiadó, Budapest 2000, s. 114–120.

<sup>43</sup> Nie zachowała się pewna data chrztu księcia Gézy – można wiązać ją z pierwszymi zachodnimi inicjatywami chrystianizacyjnymi w 972/973 r., zob. Gy. Kristó, *Magyarország története (895–1301)*, Osiris Kiadó, Budapest 1998, s. 85–86. Chrzest w jego przypadku nie oznaczał jednak wyrzeczenia się dawnej religii, o czym informował Thietmar: *Kronika Thietmara*, tłum., wstęp i komentarze M.Z. Jedlicki, Poznań 1953, s. 585.

<sup>44</sup> J.B. Szabó, B. Sudár, *Az Árpád-ház nyomában...*, s. 15–18. Według badaczy uznanie tego imienia za w istocie określenie funkcji widoczne jest także w przypadku ojca Stefana Świętego, znanego nam jako książę Géza, który jednakże ochrzcił się, podobnie jak syn, pod imieniem Stefan. Tradycję tę złamać miał dopiero Géza II, który nadał to imię synowi, zanim ten uzyskał tron. Określenie funkcji z czasem przeistoczyło się w imię własne.

<sup>45</sup> L. Kovács, *A kora Árpád-kori magyar pénzverésről...*, s. 224–226. Denar znany sprzed objęcia tronu zawiera napis: DVX MVONAS, odczytywany przez badaczy jako: DUX MAGNUS.

Co więcej, Władysław Łysy również sympatyzować miał z rodzimą religią węgierską. Kroniki nie przechowywały wielu wiadomości na jego temat, jednak już sam przydomek – Łysy<sup>46</sup> – wskazuje według węgierskich mediewistów na sprzyjanie tradycyjnej opcji religijnej i politycznej zarazem, co wyrażano poprzez noszenie określonej fryzury – częściowo wygolonej głowy<sup>47</sup>. Imiona Władysława oraz jego brata Bazylego (i ich ojca Michała) skłoniły Gy. Györffyego do uznania, że związani byli oni z kręgiem wschodniego chrześcijaństwa poprzez małżeństwa z Rusinkami lub Bułgarkami i z całą pewnością musieli być chrześcijanami<sup>48</sup>. Rzeczywiście, imię Władysława

<sup>46</sup> J.B. Szabó i B. Sudár (*Az Árpád-ház nyomában...*, s. 31) zwrócili też uwagę na możliwość, że forma *Szár*, tłumaczona w kronikach na łacińskie *Calvus*, mogła stanowić nie tyle przydomek, ile imię pochodzenia tureckiego lub irańskiego, również oznaczające (w tym drugim przypadku) godność wodza, które wpisywałoby się w szereg węgierskich imion potencjalnie oznaczających rangi (wojskowe). Poza wskazanym wcześniej przypadkiem Gézy kwestia ta dotyczy także samego Béli – to imię również wiąże się m.in. z tureckim słowem oznaczającym godność, a wśród rodu Arpadów należało do najbardziej popularnych, zob. tamże, s. 43–47.

<sup>47</sup> Gy. Kristó, *Magyarország története...*, s. 113; F. Piti, „Keresztútton”: a pogányság társadalmi-politikai jelenléte I. István korában, in: *Magyaroknak eleiről: ünnepi tanulmányok a hatvan esztendő Makk Ferenc tiszteletére*, szerk. F. Piti, Gy. Szabados, Szegedi Középkorász Műhely, Szeged 2000, s. 441; Gy. Szabados, *Magyar államalapítások a IX–XI. században: előtanulmány a korai magyar állam történelmének fordulópontjairól*, Szegedi Középkorász Műhely, Szeged 2011, s. 264. Istnienie tej określonej fryzury, wyróżniającej Madziarów na przestrzeni wieków w oczach zewnętrznych obserwatorów, poświadczają przekazy Reginona z Prüm (889 r.), arcybiskupa Salzburga Theotmara (900 r.), Liudpranda z Cremony (968 r.) czy opis węgierskiego buntu pogańskiego z 1046 r., zob. *Reginonis abbatis Prumiensis Chronicon cum continuatione Treverensi*, ed. F. Kurze, Hannoverae 1890 (*Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi*, vol. 50), s. 133: „capillum usque ad cutem ferro caedunt”; *Catalogus fontium historiae Hungariae aeo ducum et regum ex stripe Arpad descendendum ab anno Christi DCCC usque ad annum MCCC*, ed. A.F. Gombos, vol. 3, Budapestini 1938, s. 2200: „Ipsi [Sclavi] Ungariorum non modicam multitudinem ad se sumpserunt et more eorum capita suorum pseudochristianorum penitus detonderunt”; *Liudprandi Relatio de legatione Constantinopolitana*, ed. G.H. Pertz, in: *MGH S*, vol. 3, Hannoverae 1839, s. 351: „Ungarico more tonso”; *Legenda Sancti Gerhardi episcopi...*, s. 501: „Primus enim inter renatos nomine Bacha dedicavit demoniis rasitque caput suum ritu paganorum”; *Chronici Hungarici compositio saeculi XIV...*, s. 338: „radens caput suum et cincinos dimittens sibi per tres partes ritu paganorum”. Wyróżniono tę cechę także u Zerinda Łysego (*Calvus Zyrind*), ojca Koppánya, który wystąpił przeciwko Stefanowi Świętemu w początkach jego rządów, co wypada postrzegać jako bunt pogański. W języku polskim kwestię przybliżył L. Spychała, „Capillum usque ad cutem ferro caedunt”. W kwestii źródeł i wiarygodności przekazu „Kroniki” Reginona o Węgrach, w: *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 23–40.

<sup>48</sup> Gy. Györffy, *István király és műve*, Balassi Kiadó, Budapest 2013, s. 376, 381 (zob. też polskie tłumaczenie pracy: Gy. Györffy, *Święty Stefan I, król Węgier i jego dzieło*, tłum. T. Kapurkiewicz, Wydawnictwo RYTM, Warszawa 2003, s. 447, 455). Przyjęcie chrztu z Konstantynopola w połowie X w. poświadczone jest dla dwóch dostojników węgierskich, Bulcsú i Termacsu; ten drugi pochodził z rodu Arpadów. W 953 r. panujący na terenie Siedmiogrodu Gyula

można dostrzec najwcześniej bez wątpienia w przypadku ostatniego cara Bułgarii przed podbojem bizantyńskim w 1018 roku – Jana Władysława<sup>49</sup>, być może skoligaconego z Arpadami. Trudno jednak na podstawie samych imion wnosić o praktykowanej religii, tym bardziej że przed kanonizacją Władysława Świątego imię to nie mogło być uznawane za chrześcijańskie. Z uwagi na jednoznacznie słowiańskie pochodzenie trudno również uznać je za rodzime dla Węgrów, choć nie można wykluczyć, że było jako takie postrzegane w wyniku koegzystencji ze Słowianami w Kotlinie Karpackiej<sup>50</sup>. Możliwość chrztu w dzieciństwie lub na późniejszym etapie życia nie oznacza także, iż dana jednostka w nowej religii wytrwała. Wedle rozumowania Gy. Györffyego imiona przynajmniej dwóch spośród trzech synów Bazylego (Levente i Béla) powinny jako imiona niechrześcijańskie i niezwiązane ze wschodnim chrześcijaństwem sugerować wychowanie w rodzimej religii<sup>51</sup>. Co więcej, tradycja dynastyczna

Zombor sprowadził natomiast greckiego biskupa Hierotheosa. Na ten temat zob. Gy. Györffy, *István király...*, s. 47; N. Berend, J. Laszlovszky, B.Zs. Szakács, *The Kingdom of Hungary, in: Christianization and the Rise of Christian Monarchy. Scandinavia, Central Europe and Rus' c. 900–1200*, ed. N. Berend, Cambridge University Press, Cambridge 2007, s. 327–328.

<sup>49</sup> K. Petkov, *The Voices of Medieval Bulgaria, Seventh–Fifteenth Century. The Records of a Bygone Culture*, Brill, Leiden–Boston 2008, s. 39.

<sup>50</sup> J.B. Szabó, B. Sudár, *Az Árpád-ház nyomában...*, s. 26–29. Badacze wskazują także na pierwsze możliwe wystąpienie imienia (W)ładysław na terenach późniejszych Węgier: pojawiającego się w źródłach władcę o imieniu Ladasclavus, który w pierwszej połowie IX w. miał zarządzać prowincją Dalmacja w imieniu Franków. Węgierską formą imienia Władysław najprawdopodobniej było *Ladislav*, pozbawione początkowego „W”, co sugerują również znane nam monety wybijane przez Władysława Świątego, zob. L. Kovács, *A kora Árpád-kori magyar pénzverésről...*, s. 226–228. Autorzy kronik z XIV w. imię Władysław wywodzili od greckich i łacińskich słów, zob. *Chronici Hungarici compositio saeculi XIV...*, s. 404: „Nam si ethymologie nominis eius alludamus, Ladizlaus, quasi laus divinitus data populo dicitur. Laos enim populus interpretatur, dosis autem dans vel datio sive datum. Prima enim sillaba nominis eius laus est per paragogen”. Wskazuje to jednak na (nie)rozumienie znaczenia imienia w XIV w., a nie postrzeganie go jako obcego lub rodzimego w czasach Władysława Łysego i Władysława Świątego. Na temat greckiej etymologii zob. J. Bollók, *Ladislav (Egy középkori etimológia és tanulságai)*, in: *Philologia Nostra. Bollók János összegyűjtött tanulmányai*, szerk. T. Mészáros, ELTE Eötvös József Collegium, Budapest 2013, s. 307–319. O formach źródłowych imienia Władysław dla obszaru historycznych Węgier zob. K. Fehértói, *Árpád-kori személynévtár (1000–1301) / Onomasticon Hungaricum. Nomina propria personarum aetatis Arpadianae (1000–1301)*, Akadémiai Kiadó, Budapest 2004, s. 477–479.

<sup>51</sup> Z wyjątkiem Gy. Györffyego badacze węgierscy uznali, że imię trzeciego z synów Bazylego, Andrzej, zostało mu nadane podczas chrztu na Rusi, gdzie przebywał na wygnaniu w latach 40. XI w. Chrzest miałby poprzedzać małżeństwo zawarte z córką Jarosława Mądrego, natomiast imię nawiązywałoby do patrona Rusi. Zob. B. Hóman, *Magyar történet...*, s. 257; *Magyarország története...*, s. 845 (fragment autorstwa Gy. Györffyego); Gy. Kristó, F. Makk, *Az Árpádok...*, s. 75; M. Font, *Árpád-házi királyok és Rurikida fejedelmek*, Szegedi Középkorász Műhely, Szeged 2005, s. 130–131. Hipotezę takiej proveniencji imienia zakwestionował K. Jasiński (*Filiacja Adelajdy, żony księcia czeskiego Wratysława II*, RHer 1993, 1, s. 8, również w przyp. 31), gdyż upatrywanie w św. Andrzeju patrona Rusi jest dla tego czasu



przechowała informację, że Levente nie był katolikiem i został pochowany „na sposób pogański”, a gdyby żył dłużej, to przywróciłby na Węgrzech pogaństwo<sup>52</sup>. Bálint Hóman na podstawie przekazów kronik na temat Béli jemu również przypisał określnik „Łysy” i być może sprzyjanie „pogaństwu”<sup>53</sup>. Jest to oczywiście pogląd przesadzony. Poszlaki źródłowe pozwalają co najwyżej na wnioskowanie o wychowaniu Béli w religii tradycyjnej, które skutkowało mogło trwać, widomą tego oznaką w postaci określonej fryzury. Ponieważ przekazy nie pozwalają dostrzec powodu niechęci Béli do ojca, wypadłoby raczej rozważyć rzecz odmienną: czym stryj Władysław Łysy mógł zaszkodzić sobie takie względy bratanka, by upamiętnić właśnie jego imię?

Węgierskie kroniki nie zachowały informacji o losach Władysława Łysego, wspomnianego jedynie jako ojciec wygnanych książąt<sup>54</sup>. Wydaje się, że nie żył on już w 1046 roku, kiedy Węgrzy wezwali synów Bazylego do powrotu, gdyż w innym wypadku to raczej jego, jako najstarszego i najbardziej doświadczonego, traktowano by jako potencjalnego władcę<sup>55</sup>. Słuszne wydaje się założenie, że on również musiał z Węgier uciekać, kiedy doszło do rozprawy Stefana Świętego z Bazylim. Zasadne zdaje się także, iż uciekał wraz z bratankami i wraz z nimi mógł trafić do Polski. Snucie dalszych domysłów – czy

---

wątpliwe. Należy dodać, że na Węgrzech funkcjonowało już wówczas imię Andrzej (nosił je eremita polskiego pochodzenia, Świerad, towarzysz Benedykta, zmarły w 1031 r. i kanonizowany w 1083 r.), a nadto właśnie to imię wpasowuje się we „wschodnie” imiennictwo krewnych Andrzeja: jego ojca Bazylego, stryjka Władysława i dziada Michała. Według przekazów kronik kreujących rodowód matką trzech braci miała być Rusinka.

<sup>52</sup> *Chronici Hungarici compositio saeculi XIV...*, s. 344: „Leuente vero in eisdem diebus mortuus est, qui si diutius vixisset et regni potentatem obtinisset, sine dubio totam Hungariam paganisma ydolatria corrumpisset. Et quia ipse Leuente catholice non vixit, ideo circa villam Toxun ultra Danubium est sepultus, ubi iacere dicitur Toxun avus eius more paganismo”.

<sup>53</sup> B. Hóman, *A szent László-kori Gesta Ungarorum és XII–XIII. századi leszármazói*, Budapest 1925, <http://mek.niif.hu/07100/07139/html/0008/index.html> [dostęp: 30.05.2024]. Podstawą tej hipotezy jest cytowany już wcześniej fragment kroniki Szymona z Kezy o wyglądzie zewnętrznym Béli, jaki poświadczają miałyby nazwa klasztoru w Szekszárdzie (*brunus-calvus*).

<sup>54</sup> Wedle wywodu genealogicznego z *Kroniki Zagrzebskiej i Waradyńskiej* Władysław Łysy miał mieć syna o imieniu Bonuzlo – *Chronicon Zagradiense cum textu Chronici Vardiensis collatum...*, s. 206: „Dux autem Ladizlaus, de quo supra, habuit filium, qui vocatus est ‘Bonuzlo’”. Głównie historycy słowaccy odczytują je jako Domosław, zob. np. J. Steinhübel, *Nitrianske Kniežatstvo. Počiatky stredovekého Slovenska: rozprávanie o dejinách nášho územia a okolitých krajín od st’ahovania národov do začiatku 12. storočia*, VEDA, Vydavateľstvo Slovenskej Akadémie vied, Vydavateľstvo RÁK, Bratislava 2004, s. 218 i nast.

<sup>55</sup> Trudno określić, na jakich dokładnie zasadach odbywało się dziedziczenie władzy w rodzie Arpadów. W historiografii panowało dość powszechne przekonanie o działaniu prawa senioratu, jednak niedawno podał ten pogląd w wątpliwość D. Bagi, *Divisio regni. Országmegosztás, trónviszály és dinasztikus történetírás az Árpádok, Piastok és Premyszlidák birodalmában a 11. és a korai 12. században*, Kronosz Kiadó, Pécs 2017, s. 247–292. Według badacza nie istniały żadne reguły dotyczące sukcesji, a tron przejmowano każdorazowo w wyniku społecznego konsensu.



ruszył dalej na wschód z Leventem i Andrzejem, czy też został w Polsce razem z Bélą – można uznać już za zbędne, jednak szczególnie ta druga opcja jawi się interesująco i może wspierać ją archeologia<sup>56</sup>. Nadanie synowi imienia Władysława przez Béłę bez wątpienia poświadcza bowiem fakt istnienia silnej więzi osobistej, jaka mogła powstać wskutek sprawowania nad nim opieki przez stryja (czyli w zasadzie pełnienia wówczas funkcji ojca) lub szczególnie podziwu bratanka dla jego czynów. Motywacja Béli w przypadku nadania imienia drugiemu synowi – w przeciwieństwie do imienia syna pierworodnego – wydaje się zatem dostatecznie jasna. Jak mogło dojść jednak do zapożyczenia tego samego imienia w zbliżonym czasie przez Piastów?

Jak słusznie stwierdził A. Krawiec: „Wybór imienia odgrywał bardzo ważną rolę w życiu człowieka tamtych czasów. Imię nie było nadawane przypadkowo. Wytwarzało pewnego rodzaju więź ze światem duchowym: pogańskimi bóstwami czy duchami opiekuńczymi, chrześcijańskimi świętymi patronami lub zmarłymi przodkami. Mogło nieść ze sobą wróżbę dotyczącą przyszłych losów albo program ideowy, który jego nosiciel miał realizować w życiu. Mogło być też manifestacją sojuszu politycznego”<sup>57</sup>. S. Kętrzyński domniemywał, że nadanie synom tego samego imienia przez Béłę i Kazimierza miało być wyrazem przyjaźni i potwierdzeniem sojuszu<sup>58</sup>. W takim wypadku widać jednak, że wybór – w wyniku nieznanych nam okoliczności i ustaleń – zależał od węgierskiego księcia, skoro to nie imię piastowskie trafiło do Arpadów<sup>59</sup>. Imię to, a w zasadzie osoba, po której imię nadawano, musiała być jednak dla Kazimierza Odnowiciela kimś wartym upamiętnienia. W związku z potencjalną obecnością w Polsce Władysława Łysego pojawia się niedostrzegana dotąd możliwość, że Kazimierz znał go osobiście, a wybór imienia dla Hermana był uczczeniem jego, nieznanych nam, zasług. Ponieważ imię nadawano zwykle po zmarłym, a nie po żyjącym, za bardziej prawdopodobną należy również przyjąć inspirację Władysławem Łysym niż Władysławem Świętym, uważanym w zasadzie za równolatka Hermana. Tę drugą opcję można by potencjalnie rozważyć, gdyby Władysław Święty był znacząco starszy od swego wujecznego brata.

<sup>56</sup> Ciekawie w tym kontekście jawią się hipotezy Marka Florka. Badając ślady madziarskiej obecności w Małopolsce w X–XII w., zasugerował on, że mogły mieć one związek z węgierskimi uciekinierami przed Stefanem Świętym, np. ze znanym z przekazu Thietmara Prokujem, zob. M. Florek, *Węgrzy w Małopolsce w X–XII wieku w świetle źródeł toponomastycznych i archeologicznych*, „Slavia Antiqua” 2023, 64, s. 169–196. Ponieważ datowanie znalezisk nie jest precyzyjne i może wskazywać ogólnie na pierwszą połowę XI w., pod uwagę należałoby wziąć również ich możliwy związek z wygnanymi książętami i Władysławem Łysym.

<sup>57</sup> A. Krawiec, *Król bez korony...*, s. 22.

<sup>58</sup> S. Kętrzyński, *O imionach piastowskich...*, s. 620–621.

<sup>59</sup> Stało się tak natomiast w przypadku trzeciego syna Béli i Mieszkówny, Lamberta, który imię otrzymał zapewne po Mieszku II Lambertcie, dobrodzieju wygnanych książąt.

Określenie dat urodzin obu Władysławów nie jest zadaniem łatwym w obliczu braku bezpośrednich zapisów źródłowych na ten temat. Skutkuje to koniecznością wnioskowania pośredniego, uwzględniającego m.in. daty narodzin ich starszych braci – Gézy I/Magnusa i Bolesława Szczodrego – oraz małżeństw rodziców, które także nie są znane. Próbuując datować urodziny Władysława Świętego, badacze określali przedział najczęściej na lata 1040–1047. J. Dowiat wyznaczał datę urodzenia Władysława Świętego na 1040 rok na podstawie wiadomości o urodzeniu „Władysława, syna króla”, znajdującej się w *Roczniku Krasieńskich*<sup>60</sup>, czego nie można w żadnym wypadku uznać za wiążące<sup>61</sup>. Genealog Arpadów M. Wertner przyjmował z kolei, że Władysław urodził się najpóźniej w 1040 roku, jednak w żaden sposób nie uzasadniał swojego stanowiska<sup>62</sup>. Genealodzy Piastów, O. Balzer i K. Jasiński, a także G. Labuda i Jan Tęgowski, postulowali ogólnie lata 40. XI wieku, gdyż małżeństwo Béli z Mieszkówną datowali dopiero na lata 1039–1045<sup>63</sup>. Nie wchodząc w tym miejscu w szczegółowe polemiki, uważam, że małżeństwo to zostało zawarte zgodnie z wymową węgierskich kronik za życia Mieszka II, a zatem w 1033 lub najpóźniej w 1034 roku<sup>64</sup>. Pierworodny syn Géza urodziłby się więc w 1034/1035 roku. Władysław Święty mógł urodzić się już rok później, jednak przekazy źródłowe pozwalają dostrzec większą różnicę wieku między urodzonymi w Polsce braćmi.

Węgierskie kroniki przechowały opowieść o tym, jak po nieoczekiwanej śmierci Béli w 1063 roku, w obliczu niemieckiego najazdu, Géza/Magnus wraz z młodszymi braćmi uciekł znów do Polski: „Geysa [...] erat prudens et circumspectus, cum duobus fratribus suis adolescentibus assumpsit se seorsum in partes Polonie”<sup>65</sup>. Należy podkreślić, że przekaz ten pochodził pierwotnie z otoczenia Władysława Świętego lub też syna Gézy, Kolomana Uczonego,

<sup>60</sup> J. Dowiat, *Bela I węgierski...*, s. 10.

<sup>61</sup> Jak słusznie wskazał Władysław Dziewulski (*W sprawie pobytu Beli I węgierskiego w Polsce (uwagi krytyczne)*, Prz. Hist. 1966, 57, s. 273), pełna treść zapiski dotyczy „Władysława, syna króla tyńckiego, który został biskupem”, a zatem nie mogła odnosić się do Władysława Świętego, nie mówiąc już o czasie powstania rocznika i wiarygodności zawartych tam informacji na temat wydarzeń XI w.

<sup>62</sup> M. Wertner, *Az Árpádok...*, s. 189.

<sup>63</sup> Najwcześniej (1039–1042) datował małżeństwo O. Balzer (*Genealogia...*, s. 90–92), najpóźniej zaś (1043–1045) K. Jasiński (*Rodowód...*, s. 149–150). G. Labuda (*Udział książąt węgierskich w walkach polsko-pomorskich za Mieszka II czy za Kazimierza Odnowiciela?*, w: *Opuscula minora in memoriam Iosepho Spors*, red. J. Hauziński, APS, Stolpensi 1993, s. 70) i J. Tęgowski (*W sprawie okoliczności i datacji małżeństwa nieznanego z imienia Piastówny z księciem węgierskim Bélą*, w: *Res gestae Meridionales et Orientales. Studia ad Memoriam Professoris Henrici Ruciński*, red. E. Bagińska, Instytut Historii Uniwersytetu w Białymstoku: Oddział PTH, Białystok 2009, s. 187) opowiadali się za 1042–1044 r.

<sup>64</sup> Wiarygodności przekazów węgierskich w odniesieniu do osoby Mieszka II dowodziłam we wspomnianym już artykule: K. Madeja, *Kim był książę „Pomorza”...*, s. 75–81.

<sup>65</sup> *Chronici Hungarici compositio saeculi XIV...*, s. 361.

czyli najbardziej prawdopodobnych zlecniodawców spisania pierwszych kronik. Akcentowanie zatem, że w przeciwieństwie do młodszych braci – Władysława i Lamberta – Géza nie był już *adolescens*, zasługuje na pełne zaufanie: źródłem tej informacji byli bowiem jego najbliżsi krewni, najlepiej znający własne stosunki rodzinne. Co więcej, współczesne tym wydarzeniom niemieckie źródła zdają się potwierdzać fakt, że różnica wieku między najstarszym Gézą/Magnusem a młodszym Władysławem była znacząca i przekładała się na polityczne zaangażowanie. Mianowicie, Lampert z Hersfeldu zupełnie nie dostrzegł istnienia Władysława, wspominając aktywność Gézy/Magnusa za życia ich ojca oraz tuż po śmierci Béli – gdy Géza/Magnus niezwłocznie wysłał poselstwo z prośbą o pokój<sup>66</sup>. Jeszcze bardziej rzuca się to w oczy w *Rocznikach altajskich*, które na temat ślubu małoletniego syna Andrzeja I, Salomona, w 1058 roku stwierdzają następująco: „[...] regis [Andree – K.M.W.] frater, Bel nomine, cum filio non intererat, ideoque nostratibus semper suspecti erant”<sup>67</sup>. Informatorami odnośnie do niestawienia się Béli z synem na ślubie były osoby z najbliższego kręgu Andrzeja – być może jego żona, która wraz z synem Salomonem i synową udała się do Rzeszy w obliczu wojny domowej<sup>68</sup>. Zwrócenie uwagi tylko na jednego syna – zapewne najstarszego Gézę/Magnusa – wydaje się znaczące i może stanowić przesłankę za tym, że Władysław nie był równie samodzielny, co starszy brat, a tym samym nie stanowił w oczach otoczenia Andrzeja podobnego zagrożenia. Rocznikarz nie musiałby wspomnieć o nikim innym poza samym Bélą, bądź też uwzględnić jego wszystkich synów – każdy był bowiem starszy niż Salomon – a jednak wyróżnił tylko jednego.

Warto zastanowić się wobec tego nad przechowaną w kronikach czternastowiecznych terminologią – określeniem *adolescens*, które nie dotyczyło już Gézy/Magnusa w 1063 roku. Podstawowym założeniem musi być w tym wypadku oczywiście, że relacja przechowała termin oryginalny, pochodzący z przekazów najbliższych opisywanym wypadkom, gdy doskonale zdawano sobie sprawę z rzeczywistego wieku Arpadów. Pochylając się nad kwestią opisywania wieku w odniesieniu do Stefana Świętego Miklós Halmágyi uważał, że wśród średniowiecznych kronikarzy funkcjonowały dwie szkoły posługiwania się określeniami związanymi z wiekiem. Pierwszą był system wywodzący się z *Etymologii* Izydora z Sewilli; według niego *adolescentia* trwała od 14. do 28. roku życia. Drugą – przejęty za św. Ambrożym podział życia ludzkiego na 10 okresów trwających po 7 lat; wedle niego *adolescentia*

<sup>66</sup> *Lamperti Hersfeldensis Annales*, ed. O. Holder-Egger, in: *Monumenta Germaniae Historica*. Seria Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi, vol. 38, Hannoverae–Lipsiae 1894, s. 78, 88.

<sup>67</sup> *Annales Altahenses...*, s. 56. Podobnie przy wydarzeniach z 1063 r. mowa o Béli i tylko jednym synu: „Bel autem cum filio” (tamże, s. 63).

<sup>68</sup> Tamże, s. 56–57.

przypada na lata 14–21<sup>69</sup>. Trzymając się przekazu literalnie, należałoby zatem uznać, że w zależności od przyjętego systemu Géza/Magnus liczył w 1063 roku co najmniej 21 lub 28 lat. Czy istnieje możliwość wskazania, której metody użyliby kronikarze spisujący *Gesta Ungarorum* na przełomie XI i XII wieku? Dla Eleméra Mályusza byłby to system Izydora z Sewilli, gdyż jego dzieło znajdowało się pod koniec XI wieku w posiadaniu opactwa benedyktyńskiego w Pannonhalmie<sup>70</sup>. Chociaż nie sposób w pełni wykluczyć, że kronikarze zastosowali jednak podział rozpowszechniony przez św. Ambrożego, to w świetle poświadczonej obecności księgi Izydora wśród kręgów elit intelektualnych na Węgrzech końca XI wieku trzeba uznać, iż jest to możliwość bardziej prawdopodobna. Géza/Magnus powinien zatem urodzić się najpóźniej w 1035 roku – co zgadza się z proponowanym tu wcześniej terminem zawarcia małżeństwa przez jego rodziców. Jako przynajmniej 5 lat starszy od Władysława, nie będąc już nastolatkiem, naturalnie zostałby dostrzeżony jako politycznie aktywny przez otoczenie Andrzeja I i środowisko niemieckie w 1058 roku oraz później. Nawet przy nie tak ścisłym trzymaniu się terminologii z kronik wypada stwierdzić, że skonstrastowanie starszego brata z braćmi młodzieńczymi jak najbardziej pozwala założyć różnicę przynajmniej 5 lat między najstarszym a drugim w kolejności. Władysław Święty powinien urodzić się wobec tego najwcześniej ok. 1039/1040 roku.

Niezwykłą możliwością na dokładne określenie daty urodzenia Władysława Świętego byłoby wykorzystanie najnowszych technologii. Z okazji 940. rocznicy jego wstąpienia na tron oraz 825. rocznicy kanonizacji w 2017 roku opublikowano wyniki badań relikwii, tj. czaszki spoczywającej w bazylice w Győr. Niestety, nawet przy zaufaniu, że przechowano autentyczne szczątki Władysława Świętego, pomiary nie są wciąż na tyle precyzyjne, by przynieść ostateczną odpowiedź w tej materii. Badacze oszacowali mianowicie, że osoba, do której należała spoczywająca w relikwiarzu czaszka, zmarła w wieku ok. 50–60 lat, z silniejszym wskazaniem na wiek 50–55 lat<sup>71</sup>. Przy założeniu, że zbadano rzeczywiście czaszkę Władysława Świętego, który zmarł w 1095 roku, oznaczałoby to, że urodził się w przedziale lat 1035–1045, a najprawdopodobniej między 1040 a 1045 rokiem, co zasadniczo nie odbiega od proponowanych dat jego narodzin.

Czy Władysław Święty był dużo starszy od Hermana? W przypadku drugiego z Władysławów badacze szacowali, że urodził się w zbliżonym czasie:

<sup>69</sup> M. Halmágyi, *Gondolatok Szent István és más királyok születési évéről*, „Acta Universitatis Scientiarum Szegediensis. Acta Historica” 2018, 143, s. 30–31, 35.

<sup>70</sup> Pogląd badacza podaje za: tamże, s. 31.

<sup>71</sup> Gy. Pálfi et al., *Szent László király koponyaereklyéjének biológiai vizsgálata és szobrászati arcreekonstrukciója*, in: *Szent király, lovagkirály. A Szent László-herma és a koponyaereklye vizsgálatai*, szerk. L.A. Kristóf, Z. Lukácsi, L. Patonay, Győri Hittudományi Főiskola, Győr 2017, s. 164.

między 1040 a 1046 rokiem, najprawdopodobniej w węższym przedziale lat: 1042–1044<sup>72</sup>. Jak widać z dowodzenia K. Jasińskiego, przekonanie to opiera się na powszechnym założeniu, że Władysław Herman – zgodnie z kolejnością wymienienia braci przez Anonima tzw. Galla – był drugim z synów Kazimierza Odnowiciela: „Nomina autem filiorum eius hec sunt: Boleslaus, Wladislaus, Mescho et Otto”<sup>73</sup>. Narodziny Bolesława Szczodrego przypadły najwcześniej na 1040 rok, zaś Mieszko urodził się dokładnie 16 kwietnia 1045 roku<sup>74</sup>, stąd prosty wniosek, że urodziny Hermana mieszczą się między tymi datami granicznymi. Kolejność podaną przez Galla zakwestionował Janusz Bieniak, wskazując na możliwość, że synowie Kazimierza zostali wymienieni nie zgodnie ze starszeństwem, lecz wedle znaczenia<sup>75</sup>. Nie zgodzili się z tym Władysław Dziewulski oraz K. Jasiński, uznając, że kwestia starszeństwa w tym okresie była zbyt istotna w aspekcie prawnym, wobec czego kronikarz nie mógłby jej zmienić<sup>76</sup>. Nie zgadzam się z tym poglądem wspomnianych historyków i kwestionuję kolejność narodzin synów Kazimierza podobnie jak J. Bieniak. Przykładem wymieniania braci w nieodpowiedniej genealogicznie kolejności są bowiem wspominani wygnani węgierscy książęta. Wymieniam ich zawsze zgodnie ze starszeństwem – jako Leventego, Andrzeja i Béłę – a nie zgodnie z zapisem kronik jako Andrzeja, Béłę i Leventego. Pomimo że wymieniany w kronikach jako ostatni Levente był najstarszym z braci, co znajduje wprost potwierdzenie w treści przekazów, nad którymi pochylił się Sándor Tóth<sup>77</sup>. W przeciwieństwie do Andrzeja i Béli nie został on jednak królem Węgier, ponieważ zmarł ok. 1046 roku, zaraz po powrocie do ojczyzny wraz z Andrzejem. Trzej bracia zostali zatem przez kronikarzy uszeregowani wedle znaczenia – i podobnie mogło być z synami Kazimierza Odnowiciela. Oznacza to, że wymienieni przez Anonima tzw. Galla Mieszko i Otto – jako zmarli przed objęciem władzy – mogli poprzedzać Władysława Hermana. Ich imiona – obecne wcześniej w rodzie Piastów jako imiona ojca i stryja

<sup>72</sup> Najwcześniej (1040 r.) datował to wydarzenie O. Balzer (*Genealogia...*, s. 100), z czym nie zgodził się K. Jasiński (*Rodowód...*, s. 159–162), a przejął jego ustalenia K. Benyskiewicz (*Książę Polski...*, s. 50–51). Z kolei A. Krawiec (*Król bez korony...*, s. 21) jedynie w tytule rozdziału I umieścił proponowaną datę urodzenia Hermana – jako „1046?”, nie odnosząc się szerzej do tej kwestii – co wobec braku materiału źródłowego wypada uznać za zrozumiałe.

<sup>73</sup> *Galli Anonymi Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. K. Maleczyński, Kraków 1952 (MPHn, vol. 2), s. 44.

<sup>74</sup> K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 159–162, 175. Na temat daty urodzenia Bolesława Szczodrego zob. tamże, s. 153–154.

<sup>75</sup> J. Bieniak, *Państwo Mieclawa. Studium analityczne*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2012, s. 134–135.

<sup>76</sup> W. Dziewulski, *Sprawa Mieclawa (Masława)*, Prz. Hist. 1965, 56, s. 479, przyp. 39; K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 159–162.

<sup>77</sup> S. Tóth, *Levente és András*, „Acta Universitatis Szegediensis. Acta Historica” 1985, 82, s. 31–36.



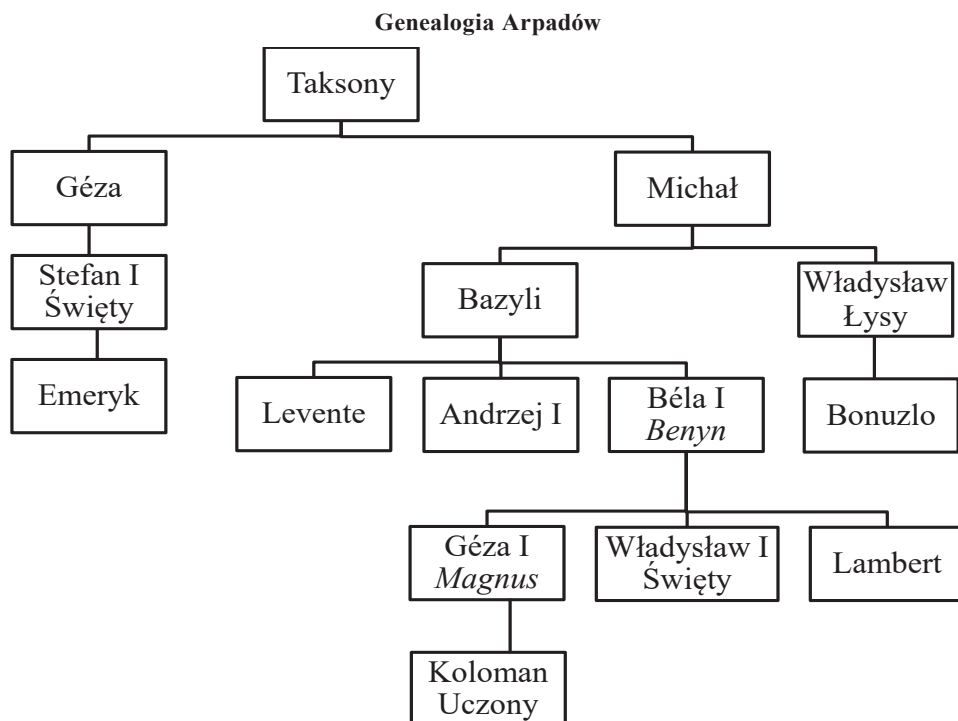
Kazimierza Odnowiciela – zdają się to zresztą sugerować. K. Jasiński przyjmował, że zmarły jako dziecko Otto urodził się w 1047 lub 1048 roku<sup>78</sup>, zatem Herman mógł narodzić się dopiero w 1049 roku lub nawet później. Oznacza to zarazem, że od Władysława Świętego dzieliłoby go co najmniej 9 lat. Różnica ta daje możliwość inspiracji młodym księciem węgierskim, nie czyni jej jednak bardziej prawdopodobną od uczczenia pamięci nieżyjącego już wówczas Władysława Łysego.

W ramach podsumowania przedstawionych rozważań wypada stwierdzić, że pochylenie się nad imiennictwem oraz genealogią Arpadów dostarczyło istotnych informacji dla dynastii piastowskiej. Pozwoliło wskazać najbardziej prawdopodobną osobę, po której imię Władysława trafiło do rodu Piastów – był nią Władysław Łysy, stryj wygnanych węgierskich książąt Leventego, Andrzeja i Béli, którzy trafili do Polski w końcu rządów Mieszka II. Możliwe, że on sam przebywał wówczas w gościnie u Piastów jako opiekun bratanków, a osobista znajomość z Kazimierzem Odnowicielem zaowocowała uczczeniem jego pamięci poprzez nazwanie Władysławem jednego z synów. Ponadto, uszeregowanie węgierskich książąt przez węgierskich kronikarzy wedle znaczenia, a nie starszeństwa, pozwala zakwestionować kolejność narodzin synów Odnowiciela i powszechne przekonanie, że Władysław Herman urodził się jako drugi w kolejności, gdyż mógł być synem ostatnim, urodzonym najwcześniej w 1049 roku. Ustalenia te pozwalają również mniemać, że inspiracją imienniczą mógł być starszy odeń o co najmniej 9 lat Władysław Święty, drugi z urodzonych w Polsce synów Béli i Mieszkówny, skoro jego narodziny przypadły najprawdopodobniej na 1039/1040 rok. Jest to jednak opcja mniej prawdopodobna niż nadanie imienia po osobie zmarłej. Prezentowane rozważania, uwzględniające także starszego brata Władysława Świętego i pierworodnego syna Béli I, Gézę/Magnusa, pokazują również, że wskazanie bezspornego klucza dla nadawania imion nie jest możliwe, choć sugerują, iż – przynajmniej wobec potomstwa, po którym nie spodziewano się dziedziczenia tronu – kierowano się względami emocjonalnymi, mającymi na celu uczczenie pamięci znanej jednostki, a względy religijne nie odgrywały przy tym istotnej roli. Ojciec Władysława Świętego i wuj Władysława Hermana, Béla, pomimo że zapewne rzeczywiście ochrzczony w Polsce, nie otrzymał wówczas imienia chrzestnego Wojciech/Adalbert, lecz Benyn, dla którego także trudno znaleźć personalną inspirację. Określenie to mogło stanowić również przydomek związany z wygranym przez niego pojedynkiem z księciem „Pomorza”.

---

<sup>78</sup> K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 162, 178–179.

Tablica 1



## Bibliografia

### Źródła drukowane

- Annales Altahenses maiores*, ed. W. de Giesebrecht, E. ab Oefele, Hannoverae 1891 (Monumenta Germaniae Historica. Seria Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi, vol. 4).
- Anonymus, *A magyarok cselekedetei*. Kézai Simon, *A magyarok cselekedetei*, ford. L. Veszprémy, J. Bollók, utószó, jegyzetek L. Veszprémy, Osiris Kiadó, Budapest 2004.
- Árpád-kori legendák és intelmek. Szentek a magyar középkorból I*, szerk. G. Érszegi, Osiris Kiadó, Budapest 2001.
- Catalogus fontium historiae Hungaricae aevo ducum et regum ex stripe Arpad descenduntium ab anno Christi DCCC usque ad annum MCCC*, ed. A.F. Gombos, vol. 3, Budapestini 1938.

- Chronica Albrici Monachi Trium Fontium, a monacho Novi Monasterii Hoiensis interpolata*, ed. P. Scheffer-Boichorst, in: *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, vol. 23, Hannoverae 1874, s. 631–950.
- Chronici Hungarici compositio saeculi XIV*, ed. A. Domanovszky, in: *Scriptores Rerum Hungaricarum*, vol. 1, Budapestini 1937, s. 217–505.
- Chronicon Zagrabienne cum textu Chronici Varadiensis collatum*, ed. E. Szentpétery, in: *Scriptores Rerum Hungaricarum*, vol. 1, Budapestini 1937, s. 195–215.
- Codex diplomaticus Hungariae ecclesiasticus ac civilis*, ed. G. Fejér, vol. 1–2, Budae 1829.
- Diplomata Hungariae Antiquissima: accedunt epistolae et acta ad historiam Hungariae pertinentia*, ed. Gy. Györffy, vol. 1, Akadémiai Kiadó, Budapest 1992.
- Galli Anonymi Cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. K. Maleczyński, Kraków 1952 (*Monumenta Poloniae Historica. Nova series*, vol. 2).
- Képes Krónika*, ford. J. Bollók, utószó, jegyzetek K. Szovák, Osiris Kiadó, Budapest 2004.
- Kronika Thietmara*, tłum., wstęp i komentarze M.Z. Jedlicki, Poznań 1953.
- Lamperti Hersfeldensis Annales*, ed. O. Holder-Egger, in: *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi*, vol. 38, Hannoverae–Lipsiae 1894, s. 1–304.
- Legenda Sancti Gerhardi episcopi*, ed. E. Madzsar, in: *Scriptores Rerum Hungaricarum*, vol. 2, Budapestini 1938, s. 461–506.
- Legenda Sancti Ladislai regis*, ed. E. Bartoniek, in: *Scriptores Rerum Hungaricarum*, vol. 2, Budapestini 1938, s. 507–527.
- Liudprandi Relatio de legatione Constantinopolitana*, ed. G.H. Pertz, in: *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores*, vol. 3, Hannoverae 1839, s. 347–363.
- Reginonis abbatis Prumiensis Chronicon cum continuatione Treverensi*, ed. F. Kurze, Hannoverae 1890 (*Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi*, vol. 50).
- Simonis de Keza Gesta Hungarorum*, ed. A. Domanovszky, in: *Scriptores Rerum Hungaricarum*, vol. 1, Budapestini 1937, s. 141–193.
- Żywoł św. Stefana króla Węgier czyli kronika węgiersko-polska*, przeł., wstępem i komentarzami opatrzył R. Grzesik, DiG, Warszawa 2003.

## Opracowania

- Almási T., *Albericus Trium Fontium*, in: *Korai magyar történeti lexikon (9–14. század)*, szerk. Gy. Kristó, P. Engel, F. Makk, Akadémiai Kiadó, Budapest 1994, s. 35.
- Bagi D., *Divisio regni. Országmegosztás, trónviszály és dinasztikus történetírás az Árpádok, Piastok és Premyslidák birodalmában a 11. és a korai 12. században*, Kronosz Kiadó, Pécs 2017.
- Bagi D., *Królowie węgierscy w Kronice Galla Anonima*, PAU, Kraków 2008.
- Balzer O., *Genealogia Piastów*, Kraków 1895.
- Benyskiewicz K., *Książę Polski Władysław I Herman 1079–1102*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2010.
- Berend N., Laszlovszky J., Szakács B.Zs., *The Kingdom of Hungary*, in: *Christianization and the Rise of Christian Monarchy. Scandinavia, Central Europe and Rus' c. 900–1200*, ed. N. Berend, Cambridge University Press, Cambridge 2007, s. 319–368.

- Bieniak J., *Państwo Mieclawa. Studium analityczne*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2012.
- Bollók J., *Ladislaus (Egy középkori etimológia és tanulságai)*, in: *Philologia Nostra. Bollók János összegyűjtött tanulmányai*, szerk. T. Mészáros, ELTE Eötvös József Collegium, Budapest 2013, s. 307–319.
- Csákó J., *Az Altaichi Évkönyv és a magyar krónikás hagyomány. Megjegyzések egy historiográfiai vita margójára*, „Történelmi Szemle” 2021, 63, s. 5–23.
- Dowiat J., *Bela I węgierski w Polsce (1031/32–1048)*, „Przegląd Historyczny” 1965, 56, s. 1–23.
- Dziewulski W., *Sprawa Mieclawa (Masława)*, „Przegląd Historyczny” 1965, 56, s. 468–483.
- Dziewulski W., *W sprawie pobytu Beli I węgierskiego w Polsce (uwagi krytyczne)*, „Przegląd Historyczny” 1966, 57, s. 270–276.
- Fehértói K., *Árpád-kori személynévtár (1000–1301) / Onomasticon Hungaricaum. Nomina propria personarum aetatis Arpadianae (1000–1301)*, Akadémiai Kiadó, Budapest 2004.
- Florek M., *Węgrzy w Małopolsce w X–XII wieku w świetle źródeł toponomastycznych i archeologicznych*, „Slavia Antiqua” 2023, 64, s. 169–196.
- Font M., *Árpád-házi királyok és Rurikida fejedelmek*, Szegedi Középkorász Műhely, Szeged 2005.
- Fügedi E., *Középkori rokonsági terminológiánk kérdéséhez*, „Ethnographia” 1980, 91, s. 361–371.
- Fügedi E., *The ‘avus’ in the Mediaeval Conceptual Framework of Kinship in Hungary*, in: E. Fügedi, *Kings, Bishops, Nobles and Burghers in Medieval Hungary*, ed. J. Bak, Aldershot 1986, s. 137–142.
- Gašpar C., Klaniczay G., *Saint Gerard. Preface*, in: *The Sanctity of the Leaders. Holy Kings, Princes, Bishops, and Abbots from Central Europe (Eleventh to Thirteenth Centuries)*, eds. G. Klaniczay, I. Csepregi, transl. C. Gašpar et al., Central European University Press, Budapest–New York–Vienna 2023, s. 223–238.
- Grzesik R., *Kronika węgiersko-polska. Z dziejów polsko-węgierskich kontaktów kulturalnych w średniowieczu*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 1999.
- Györffy Gy., *István király és műve*, Balassi Kiadó, Budapest 2013.
- Györffy Gy., *Święty Stefan I, król Węgier i jego dzieło*, tłum. T. Kapturkiewicz, Wydawnictwo RYTM, Warszawa 2003.
- Halmágyi M., *Gondolatok Szent István és más királyok születési évéről*, „Acta Universitatis Scientiarum Szegediensis. Acta Historica” 2018, 143, s. 29–41.
- Hertel J., *Imiennictwo dynastii piastowskiej we wcześniejszym średniowieczu*, Warszawa 1980.
- Hóman B., *A szent László-kori Gesta Ungarorum és XII–XIII. századi leszármazói*, Budapest 1925, <http://mek.niif.hu/07100/07139/html/0008/index.html> [dostęp: 30.05.2024].
- Hóman B., *Magyar történet*, t. 1, Budapest 1928.
- Janik M., *Pojedynek zastępujący bitwę we wczesnym średniowieczu na przykładzie „Gesta Danorum”, ks. III, roz. 5, w: Barbarzyńcy u bram. Mare integrans. Studia nad dziejami wybrzeży Morza Bałtyckiego. Monografia oparta na materiałach z VI Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego. Wolin 5–7 sierpnia 2011*, red. M. Franz, Z. Pilarczyk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 142–155.
- Jasiński K., *Filiacja Adelajdy, żony księcia czeskiego Wratisława II*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego” 1993, 1, s. 3–11.
- Jasiński K., *Rodowód pierwszych Piastów*, Oficyna Wydawnicza Volumen, Warszawa–Wrocław [1992].
- Kajkowski K., *Magia wojny i wojna magii w świecie dawnych Słowian*, Chronicon, Owidz 2024.

- Kelet-Közép-Europa szentje: Adalbert (Vojtech-Wojciech-Béla). Válogatott tanulmányok*, szerk. A. Somorjai OSB, Magyar Egyháztörténeti Enciklopédia Munkaközössége, Budapest 1994.
- Kętrzyński S., *O imionach piastowskich do końca XI wieku*, w: S. Kętrzyński, *Polska X i XI wieku*, Warszawa 1961, s. 595–675.
- Klaniczay G., *Az uralkodók szentsége a középkorban. Magyar dinasztikus szentkultuszok és európai modellek*, Balassi Kiadó, Budapest 2000.
- Kovács L., *A kora Árpád-kori magyar pénzverésről. Ermetani és régészeti tanulmányok a Kárpát-medence I. (Szent) István és II. (Vak) Béla uralkodása közötti időszakának (1000–1141) érméiről*, MTA Régészeti Intézete, Budapest 1997.
- Krawiec A., *Król bez korony. Władysław I Herman książę polski*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 2014.
- Kristó Gy., *A történeti irodalom Magyarországon a kezdetektől 1241-ig*, Argumentum, Budapest 1994.
- Kristó Gy., *Magyar historiográfia*, t. 1: *Történetírás a középkori Magyarországon*, Osiris Kiadó, Budapest 2002.
- Kristó Gy., *Magyarország története (895–1301)*, Osiris Kiadó, Budapest 1998.
- Kristó Gy., Makk F., *Az Árpádok. Fejedelmek és királyok*, Szukits Könyvkiadó, Szeged 2000.
- Księga imion i świętych*, oprac. H. Fros SJ, F. Sowa, t. 1: *A–C*, Wydawnictwo WAM, Kraków 1997.
- Labuda G., *Mieszko II król Polski (1025–1034). Czasy przełomu w dziejach państwa polskiego*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2008.
- Labuda G., *Udział książąt węgierskich w walkach polsko-pomorskich za Mieszka II czy za Kazimierza Odnowiciela?*, w: *Opuscula minora in memoriam Iosepho Spors*, red. J. Hauziński, APS, Stolpensi 1993, s. 65–76.
- Latzkovits L., *Alberik világkrónikájának magyar adatai. Forrástanulmány*, Szeged 1934.
- Madeja K., *Kim był książę „Pomorza”, którego pokonał węgierski książę Béla?*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 2019, 11 (15), s. 67–84.
- Magyarország története. Előzmények és magyar történet 1242-ig*, szerk. Gy. Székely, A. Bartha, Budapest 1987.
- Makk F., *I. Béla*, in: *Korai magyar történeti lexikon (9–14. század)*, szerk. Gy. Kristó, P. Engel, F. Makk, Akadémiai Kiadó, Budapest 1994, s. 90.
- Pálfi Gy. et al., *Szent László király koponyaereklyéjének biológiai vizsgálata és szobrászati arcreekonstrukciója*, in: *Szent király, lovagkirály. A Szent László-herma és a koponyaereklye vizsgálatai*, szerk. L.A. Kristóf, Z. Lukácsi, L. Patonay, Győri Hittudományi Főiskola, Győr 2017, s. 160–173.
- Petkov K., *The Voices of Medieval Bulgaria, Seventh–Fifteenth Century. The Records of a Bygone Culture*, Brill, Leiden–Boston 2008.
- Piti F., *„Keresztúton”: a pogányság társadalmi-politikai jelenléte I. István korában*, in: *Magyaroknak eleiről: ünnepi tanulmányok a hatvan esztendő Makk Ferenc tiszteletére*, szerk. F. Piti, Gy. Szabados, Szegedi Középkorász Műhely, Szeged 2000, s. 435–450.
- Powierski J., *O pochodzeniu imienia Władysław w dynastii piastowskiej. Przyczynek do stosunków polsko-ruskich w X–XII w.*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Historia” 1984, 14, s. 37–47.
- Spychała L., *„Capillum usque ad cutem ferro caedunt”. W kwestii źródeł i wiarygodności przekazu „Kroniki” Reginona o Węgrach*, w: *Viae historicae. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Lechowi A. Tyszkiewiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2001, s. 23–40.



- Spychała L., *Studia nad legendą dynastyczną Arpadów. Między pulpitem średniowiecznego skryby a „warsztatem” współczesnego badacza*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2011.
- Stachowicz M., *Pojedynek Béli I z księciem „Pomorza” – prawda historyczna czy fikcja literacka? Analiza narratologiczno-komparatystyczna rozdziału 79 Chronicon pictum oraz relacji Gesta Hungarorum*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 2023, 15 (19), s. 23–54.
- Steinhübel J., *Nitrianske Kniežatstvo. Počiatky stredovekého Slovenska: rozprávanie o dejinách nášho územia a okolitých krajín od st’ahovania národov do začiatku 12. storočia*, VEDA, Vydavateľstvo Slovenskej Akadémie vied, Vydavateľstvo RÁK, Bratislava 2004.
- Szabados Gy., *Magyar államalapítások a IX–XI. században: előtanulmány a korai magyar állam történelmének fordulópontjairól*, Szegedi Középkorász Műhely, Szeged 2011.
- Szabó J.B., Sudár B., *Az Árpád-ház nyomában*, Bölcsészettudományi Kutatóközpont, Eötvös Loránd Kutatási Hálózat, Budapest 2021.
- Szentgyörgyi R., *A Tihanyi Apátság Alapítólevele I. Az alapítólevél szövege, diplomatikai és nyelvi leírása*, ELTE Eötvös Kiadó, Budapest 2014.
- Tęgowski J., *W sprawie okoliczności i datacji małżeństwa nieznanego z imienia Piastówny z księciem węgierskim Bélą*, w: *Res gestae Meridionales et Orientales. Studia ad Memoriam Professoris Henrici Ruciński*, red. E. Bagińska, Instytut Historii Uniwersytetu w Białymstoku: Oddział PTH, Białystok 2009, s. 179–187.
- Tóth S., *Levente és András*, „Acta Universitatis Szegediensis. Acta Historica” 1985, 82, s. 31–36.
- Váczy P., *A Vazul-hagyomány középkori kútforrásként. Forráskritikai tanulmány*, „Levéltári Közlemények” 1940–1941, 18–19, s. 304–338.
- Veszprémy L., *Chronicon Zagrabiense [Chronicon Varadiense]*, in: *Encyclopedia of the Medieval Chronicle*, vol. 1: A–I, ed. G. Dunphy et al., Brill, Leiden–Boston 2010, s. 452.
- Wertner M., *Az Árpádok családi története*, Nagy-Becskerek 1892.
- Wyrwa A.M., *Alberyk z Trois Fontaines i jego średniowieczna kronika świata*, w: *Cognitioni Gestorum. Studia z dziejów średniowiecza dedykowane Profesorowi Jerzemu Strzelczykowski*, red. D.A. Sikorski, A.M. Wyrwa, DiG, Poznań–Warszawa 2006, s. 319–344.